

EDMUND WILCZOPOLSKI

ur. 1929; Lublin



| | |
|-------------------------|---|
| Miejsce i czas wydarzeń | Lublin, dwudziestolecie międzywojenne |
| Słowa kluczowe | Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, Żydzi, stosunki polsko-żydowskie |

Stosunki polsko-żydowskie w przedwojennym Lublinie

Na Wigilię czy na Boże Narodzenie przychodzili Żydzi, a Polacy chodzili na Paschę, tak że układy z tymi zwykłymi Żydami były bardzo dobre. Nie było tego, że wy do mnie nie. Sąsiad zapraszał sąsiada, [chodziło o przebywanie razem], bo nie wierzę w to, żeby będąc u Żyda, Polak się modlił albo żeby Żyd mówił „Ojcze nasz, któryś jest w niebie”.

Stosunki były pozytywne. Natomiast jak ten Jeszywas Chachmej [Lublin] na Lubartowskiej postawili, tę szkołę rabiniczną, no to tam już była klasa – pejsy, białe skarpetki, czarne buciki i do niego nie podchodź. To już była klasa. Taki dystans [stwarzali], wobec Polaków, ale do Żydów też się odnosili z taką pogardą. Oni dosłownie nie byli sympatyczni, ich ludzie nie lubili generalnie.

Oni według naszego rozeznania mieli generalnie zakodowane w sobie, że jak ktoś jest biedny i braki ma, i ma trudności, i nie radzi sobie, to to jest kara za grzechy. Czy to jego ojciec, czy to on sam [zrobił] coś złego. Jak gdyby napiętnowanie takie przez Boga. Taka atmosfera była, że odnosili się bardzo niechętnie do biednych, bardzo niechętnie. I dawali wyraz temu, ci biedni Żydzi to odczuwali, że on niby Żyd, a stosunek do nich jest taki nieprzyjemny tych bogatszych Żydów. Zresztą, nawiasem mówiąc, między nami też to samo jest w mniejszym lub większym stopniu. Utało się, że Żydzi stanowią taką zwartą jakąś grupę w historii, wcale nieprawda. U nich też to rozwarstwienie było, aż do dzisiejszego dnia jest – ci Żydzi aszkenazyjscy i Sefardyjczycy, do dzisiejszego dnia to jest przeciwieństwo.

| | |
|-------------------------|--|
| Data i miejsce nagrania | 2012-10-08, Lublin |
| Rozmawiał/a | Wioletta Wejman |
| Redakcja | Justyna Molik |
| Prawa | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |